

# Tymon, Jacy wtedy b

Będę tam za lat 15 czy 20  
Wielu z nas już się przeniesie na przedmieścia  
Taki plan ma przecież każdy bez ściemy  
Pytanie mam  
Jacy wtedy będziemy.  
Spójrz na tych co bujają się z tobą  
Czy będą inną czy ta samą osobą  
Kiedy hiphopowe głowy naznaczą siwe włosy albo łysiny  
I się poplącą nasze losy  
Życiowe sztośy alkohol i za młodu buchy  
Dadzą nam ciśnienie wysokie i wielkie brzuchy  
Czujesz nie tylko tekst i bit będzie wypasiony  
Letnie miłości zmieniają się w nasze żony  
Mówię o czasach gdy będziemy za starzy by do siebie  
Mówić elo dzieciaku to się już nie zdarzy  
Bo jak tak mówi to kogoś kto ma na głowie małolata  
Dzikiego jak my dziś może elo tata.  
Tymon pomyśl o tym jak to będzie za kilkadziesiąt lat  
Co się zmieni pomyśl o tym.

Ref.x2

Będę tam za lat 15 czy 20  
Wielu z nas już się przeniesie na przedmieścia  
Taki plan ma przecież każdy bez ściemy  
Pytanie mam  
Jacy wtedy będziemy  
Czujesz  
Z tych w moim wieku nie wielu na hiphopie zbije szmal  
Za wcześnie zaczynaliśmy by  
Ktoś nam więcej niż szacunek dał  
Pieniądze dostaną ci co przyjdą po nas  
My inaczej spełnimy nasze sny o milionach  
Biznesy własne uczciwie i na podatki  
Albo ściemnione  
Wiesz bilans musi być dodatni  
Będą bankiety jubileuszowe fety  
Bawi mnie Kajah tylko idole młodości  
Dla gości szampan  
Jakiś gówniarz jest DJem  
W głośniku Jajo (nie jestem kurwa biznesmenem)  
Albo Tede pamiętacie to (jaram to jaram)  
I wszystkich zalewa wtedy wspomnień fala  
Tego nam nie daje żaden z tych co ciągną to dalej  
Te nowe składy  
Ulubieńcy naszych kochanek ich dzieci  
Tak leci do przodu czas płynie jak bębny i bas  
Ja będę tam

Refx2

Będę tam za lat 15 czy 20  
Wielu z nas już się przeniesie na przedmieścia  
Taki plan ma przecież każdy bez ściemy  
Pytanie mam  
Jacy wtedy będziemy  
Czujesz  
Za dwadzieścia kilka lat już będzie czas by odpoczywać  
Nie dla wszystkich przeszłość się odzywa  
Kiedyś w klubie nikt kieliszków nie liczył  
Dziś butelek nie policzysz wyniszczeni alkoholicy  
Kiedyś przepalone płuco  
Dziś złe samopoczucie  
Nocny kaszel w komorze lewej kłucie  
Dziś mówię ci gówniarzu  
Kiedyś mówią mi dziś spadaj penerze  
Kiedyś ja mam to co ty  
A chwile jak ulotka ulotne już ulecą

Zostaną opowieści grzeczne przekazywane dzieciom  
Chyba że uda się nam przy szczęściu dużym  
Błędów ojców i matek nie powtórzyć  
Ale czy oni mieli plany od naszych inne  
Nadzieje mniej naiwne myśli mniej niewinne  
Co ma być to będzie ważne by mieć swoje miejsce na świecie  
Ja swoje mam będę tam  
Refx2  
Będę tam za lat 15 czy 20  
Wielu z nas już się przeniesie na przedmieścia  
Taki plan ma przecież każdy bez ściemy  
Pytanie mam  
Jacy wtedy będziemy  
Czujesz